



Sygn. akt II UK 225/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący,  
sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSA Bohdan Bieniek

w sprawie z wniosku Z. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

z udziałem zainteresowanych: [...]

o wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 lutego 2015 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 18 grudnia 2012 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Decyzjami z dnia 25 czerwca 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i

Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych dla zainteresowanych [...] - z tytułu ich zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek Z. K., prowadzącego działalność gospodarczą Przedsiębiorstwo [...], z uwzględnieniem kwot wypłaconych zainteresowanemu wynagrodzeń określonych jako „diety”.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2009 r. Sąd Okręgowy w B. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 czerwca 2009 r. w ten sposób, że ustalił, iż płatnik nie jest zobowiązany do uiszczenia składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z tytułu zatrudnienia B. Ś. na podstawie umowy o pracę za okres od czerwca 1998 r. do grudnia 1998 r.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 26 października 2010 r. uchylił powyższy wyrok i sprawę przekazał Sądowi pierwszej instancji celem rozpoznania istoty sprawy, jaką jest podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okresy wyszczególnione w decyzjach organu rentowego oraz rozważenia wniosku płatnika o połączenie wszystkich spraw wszczętych jego odwołaniami do łącznego prowadzenia i rozpoznania.

Po pozytywnym rozpoznaniu wniosku płatnika składek w powyższym zakresie i ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 22 marca 2012 r. oddalił odwołania. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia.

Płatnik prowadzi działalność gospodarczą od 1998 r., w ramach której dzierżawi barki od Żeglugi [...]. W okresach objętych zaskarżonymi decyzjami zainteresowani byli pracownikami płatnika, wykonując pracę na barce, którą pływali do Niemiec, Belgii i Holandii. Polecenie wyjazdu oraz określenie trasy płatnik przekazywał kapitanowi, a ten ostatni załodze. W czasie postojów zainteresowani wykonywali konserwacje, naprawiali silniki i dbali o kondycję statków. Oprócz wynagrodzenia za pracę otrzymywali świadczenia określone jako „diety” przysługujące w podróży służbowej i rekompensujące koszty utrzymania. Od tych należności płatnik nie odprowadzał składek na ubezpieczenia społeczne.

Przy takich ustaleniach i z powołaniem się na art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 13, art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.; dalej

jako ustawa systemowa), § 1 i 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.), art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.) oraz art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., Sąd Okręgowy podzielił argumentację zawartą w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego dnia 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08 (OSNP 2009 nr 13-14, poz. 166), w której stwierdzono, że kierowca transportu międzynarodowego odbywający podróże w ramach wykonywania umówionej pracy i na określonym w umowie obszarze, jako miejsce świadczenia pracy nie jest w podróży służbowej w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. W motywach tej uchwały co do definicji „podróży służbowej” Sąd Najwyższy wyjaśnił, że pracownicy mobilni są grupą osób pracujących w warunkach stałego przemieszczania się (podróży). Podróż nie stanowi u nich zjawiska wyjątkowego lecz jest normalnym wykonywaniem obowiązków pracowniczych. Sąd Okręgowy stwierdził, że strony umów o pracę w dacie ich zawierania wiedziały, że do obowiązków zainteresowanych będzie należało świadczenie pracy na barce w Polsce i za granicą, gdyż byli pracownikami mobilnymi, a miejscem pracy takich pracowników jest obszar, po którym poruszają się ze względu na rodzaj umówionej pracy. Sąd pierwszej instancji uznał, że zgodnie z art. 29 § 1 k.p. o podróży służbowej oraz przysługujących z tytułu jej odbywania należnościach (np. dietach) decyduje to, iż określone zadanie w ramach świadczonej pracy wykonywane jest przez pracownika poza miejscem ustalonym w umowie o pracę, jako stałe miejsce jej wykonywania. Podróż służbowa stanowi nietrwałą zmianę miejsca pracy, następującą na polecenie pracodawcy. Tymczasem faktycznym miejscem pracy wszystkich zainteresowanych była barka, a zatem nie wykonywali oni pracy poza miejscem ustalonym w umowach. Nadto podróże stanowiły istotę ich pracy, skoro pracowali w warunkach stałego przemieszczania się, a podróż była normalnym wykonywaniem ich obowiązków pracowniczych. W rezultacie zainteresowanym nie przysługiwały diety wynikające z odbywanych podróży służbowych, gdyż takiego charakteru nie miało wypłacone im świadczenie. Stanowiło ono wyłącznie składnik wynagrodzenia, od którego płatnik powinien odprowadzić stosowne składki na

ubezpieczenia społeczne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Wreszcie, skoro należności z tytułu podróży służbowej nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, to mają one charakter marginalny w stosunku do wynagrodzenia osiąganego przez pracownika i stanowią rzeczywistą rekompensatę zwiększonych wydatków ponoszonych w ciągu krótkiego czasu trwania podróży służbowej. Jeżeli natomiast podróż służbowa stale towarzyszy pracownikowi, to proporcje te się odwracają, gdyż - co miało miejsce w niniejszej sprawie - należności z tytułu podróży służbowych przekraczają wynagrodzenie zasadnicze (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 maja 2008 r., II PZP 8/08).

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2012 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację płatnika, dzieląc ustalenia i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

Sąd odwoławczy - odwołując się do poglądów prezentowanych w judykaturze Sądu Najwyższego - stwierdził, że zainteresowani nie odbywali podróży służbowych w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. Każdy z nich zatrudniony był bowiem na stanowisku mechanika, kapitana, sternika lub bosmana i swoje „normalne” obowiązki pracownicze wykonywał wyłącznie podczas kursów na barce. W ramach przewozów towarów barką, nazywanych „podróżami służbowymi”, zainteresowani nie podejmowali żadnych szczególnych lub incydentalnych czynności pozostających poza zakresem zadań wynikających z zawartych umów o pracę, w których jako miejsce wykonywania pracy została wskazana barka. Oznacza to, że zainteresowani nie wykonywali pracy poza stałym miejscem wskazanym (ustalonym) w umowie, a podróże stanowiły istotę ich pracy, tj. były normalnym wykonywaniem powierzonych obowiązków pracowniczych. Skoro tak, to w sprawie nie mogło być mowy o dietach wynikających z odbywanych przez pracowników zagranicznych podróży służbowych. Sporne „diety” stanowiły *de facto* tzw. „normalne” wynagrodzenie, od którego powinny zostać odprowadzone stosowne składki.

W skardze kasacyjnej płatnik zarzucił: I. naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. „w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne”, przez jego niezastosowanie i niewyłączenie

wypłaconych pracownikom diet z tytułu zagranicznych podróży służbowych z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne; 2) § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w związku z art. 77<sup>5</sup> k.p., przez jego wadliwą wykładnię prowadzącą do wniosku, że diety wypłacone zatrudnionym pracownikom z tytułu podróży służbowych stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne; II. naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na rozstrzygnięcie, a to art. 382 w związku z art. 233 § 1 k.p.c., przez brak wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności wyjaśnień złożonych przez zainteresowanych odnoszących się do siedziby przedsiębiorstwa pracodawcy, które było przez nich utożsamiane z miejscem świadczenia przez nich pracy, a także zeznań E. O. i J. N. dotyczących ukształtowania zasad wypłaty diet za zagraniczne podróże służbowe w żegludze śródlądowej w przedsiębiorstwie państwowym Żegluga [...], której płatnik był długoletnim pracownikiem i - rozpoczynając własną działalność gospodarczą w zakresie żeglugi śródlądowej - przejął odpłatnie część majątku przedsiębiorstwa w postaci braki oraz ukształtowane w tym przedsiębiorstwie zasady wypłaty zagranicznych diet z tytułu podróży służbowej.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2014 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną w stosunku do zainteresowanych [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów już tylko ze względu na sposób ich sformułowania przez skarżącego.

Zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez

skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą i wyjaśnieniem, na czym - w ocenie skarżącego - obraza ta polega.

W pierwszym rzędzie niezasadny jest zarzut naruszenia prawa procesowego, upatrywany przez skarżącego w obrazie art. 382 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Tymczasem, w myśl art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., podstawy skargi kasacyjnej nie mogą stanowić zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, do której to sfery art. 233 § 1 k.p.c. odnosi się wprost. Z kolei zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego materiału, co doprowadziło do zaniechania poczynienia ustaleń faktycznych, które były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przez pominięcie zebranego materiału należy rozumieć niezajęcie co do niego stanowiska przez sąd (pominięcie przy dokonywaniu ustaleń oraz nieuwzględnienie w ramach dokonywanych rozważań). Nie jest jednak pominięciem zebranego materiału niepodzielenie przez sąd twierdzeń strony lub nieuwzględnienie zgłoszonych przez nią wniosków, jeżeli sąd - obojętnie z jakich powodów i czy pogląd ten jest merytorycznie trafny - uzasadnił swoje stanowisko w tym względzie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012 r., II UK 144/11, Monitor Prawa Pracy 2012 nr 5, s. 265-270 i powołane w nim orzeczenia). Sąd Okręgowy nie pominął tak rozumianego materiału sprawy. Ustalił bowiem, że strony umów o pracę w dacie ich

zawierania wiedziały, że stałym miejscem świadczenia pracy będzie barka i obszar, po którym zainteresowani będą się na niej poruszać w Polsce i za granicą. Nieuwzględnienie przez Sąd odwoławczy twierdzenia zainteresowanych, że miejsce świadczenia pracy było przez nich utożsamiane z miejscem siedziby pracodawcy nie stanowi naruszenia art. 382 k.p.c. Natomiast prawidłowość dokonanej przez Sąd drugiej instancji wykładni pojęcia stałego miejsca wykonywania pracy nie leży w płaszczyźnie przepisów prawa procesowego, ale należy do podstawy kasacyjnej określonej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji nie pominął również wskazanych przez skarżącego zeznań świadków, ale uznał je za nieistotne dla sprawy w świetle oceny, że stosowany w Żegludze [...] „system rozliczeń podróży służbowych oraz wypłaty diet” nie był prawidłowy. Trafność takiej oceny nie należy do sfery art. 382 k.p.c. Można tylko zauważyć, że powołując się na „przejęcie ukształtowanych (w przedsiębiorstwie państwowym Żegluga [...]) zasad wypłaty zagranicznych diet z tytułu podróży służbowej”, skarżący nie dostrzega, iż do daty dodania art. 77<sup>5</sup> k.p., co nastąpiło z dniem 30 marca 2001 r., zasady ustalania należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej określone były w drodze rozporządzenia (wcześniej zarządzenia) Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, na podstawie delegacji z obowiązującego wówczas art. 77<sup>4</sup> pkt 2 k.p. W aktach wydawanych przez tego Ministra podróż służbowa odbywana poza granicami kraju definiowana była jako wykonywanie zadania w terminie i w państwie określonym przez pracodawcę (por. np. § 1 ust. 2 rozporządzenia z dnia 3 lipca 1998 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, Dz.U. Nr 89, poz. 568 ze zm.), a zatem inaczej niż czyni to art. 77<sup>5</sup> k.p.

Niezasadne są również zarzuty naruszenia prawa materialnego, w zakresie których skarżący ogranicza się do zaprezentowania poglądu, że dokonana w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2008 r., II PZP 11/08, wykładnia art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. utraciła znaczenie i aktualnie powinna zmierzać w kierunku określenia generalnej definicji podróży służbowej w stosunku do wszystkich pracowników mobilnych, przy uwzględnieniu definicji tej podróży zawartej w przepisach dotyczących czasu pracy kierowców.

Pogląd ten nie jest trafny, a podnoszona przez skarżącego kwestia jest jednolicie rozstrzygana przez Sąd Najwyższy. Błędne jest stanowisko skarżącego, że z dniem wejścia w życie (3 kwietnia 2010 r.) przepisu art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.) definiującego podróż służbową kierowców wykonujących przewóz drogowy, utraciła znaczenie wykładnia art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. dokonana przez Sąd Najwyższy w powołanej wyżej uchwale II PZP 11/08. W aktualnym stanie prawnym, do kierowców w transporcie drogowym nie ma bowiem zastosowania art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., ale autonomiczne rozumienie podróży służbowej zdefiniowanej w szczególnej regulacji prawnej. Zatem o utracie poglądu zawartego we wskazanej uchwale można mówić wyłącznie w odniesieniu do kierowców zatrudnionych w transporcie drogowym, którzy - inaczej niż pozostali pracownicy mobilni - mogą odbywać podróże służbowe i mają prawo do wynikających z tego tytułu świadczeń tylko ze względu na to, że została ustalona - z woli ustawodawcy - odrębna definicja podróży służbowej w stosunku do tej grupy zawodowej. Wykładnia ta pozostaje natomiast aktualna wobec innych kategorii pracowników mobilnych (por. np. wyroki z dnia 17 lutego 2012 r., III UK 54/11, LEX nr 1157573; z dnia 28 czerwca 2012 r., II UK 284/11, Monitor Prawa Pracy 2012 nr 11, s. 608-610; z dnia 18 stycznia 2013 r., II PK 144/12, LEX nr 137389 oraz z dnia 25 lutego 2013 r., III UK 57/12, OSNP 2014 nr 1, poz. 10). Również wyłącznie do grupy zawodowej kierowców odnosi się przywołany przez skarżącego pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 kwietnia 2011 r., II PK 234/10 (OSNP 2012 nr 9-10, poz. 119) i brak jest podstaw do jego zastosowania do innych grup zawodowych, co do których ustawodawca nie dostrzegł potrzeby zmiany regulacji odnoszącej się do powszechnej definicji podróży służbowej określonej w art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p.

Ubocznie tylko należy zauważyć, że uznanie przez Sąd drugiej instancji za stałe miejsce wykonywania pracy w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. jej świadczenie na barce w Polsce i za granicą może budzić wątpliwości. Co prawda uzgodnienie faktycznego stałego miejsca pracy może wynikać z porozumienia stron i zostać ustalone nawet wbrew zapisowi w umowie o pracę (por. powołane wyżej wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2012 r., III UK 54/11 oraz z dnia 18 stycznia 2013 r., II PK 144/12), jednak stałe miejsce wykonywania pracy, o którym stanowi



art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., rozumiane jest jako stały punkt w znaczeniu geograficznym lub pewien oznaczony (określony) obszar (por. uzasadnienie uchwały z dnia 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08 oraz wskazany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2012 r., II UK 284/11). Kwestia ta uchyla się jednak spod oceny Sądu Najwyższego z uwagi na niekwestionowanie przez skarżącego kwalifikacji prawnej przyjętej w tym zakresie przez Sąd odwoławczy.

W konsekwencji niezasadny okazał się zarzut naruszenia § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

Z powyższych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.